

Maciej Zembaty, Ka

Każdy wie że kości są fałszywe
Każdy gracz krzyżuje palce swe
Każdy wie że wojna się skończyła
Każdy wie kto wygrał a kto nie
Każdy wie jak skończyć miał się bój
Biedak stracił, bogacz zyskał znów
I tak to już jest
Każdy o tym wie
Każdy wie że nasza łódź przecieka
Że kapitan w żywe oczy łże
Każdy to niemiłe zna uczucie
Jakby ojciec umarł mu lub pies
Każdy daje w łapę acz niechętnie
Każdy chciałby dostać bombonierkę
Lub bukiet róż
Każdy wie to już
Każdy wie że kochasz mnie maleńka
Każdy wie że tak naprawdę jest
Każdy wie że zawsze byłaś wierna
Może oprócz nocy dwóch lub trzech
Każdy zna dyskrecję twą jak grób
Odwiedziłaś nago mężczyzn pułk
A może mniej
I każdy o tym wie
Każdy o tym wie, każdy o tym wie
Tak to już jest, że każdy o tym wie
Każdy o tym wie...
Każdy wie że teraz albo nigdy
Każdy wie że jak nie ja to ty
Każdy wie że zyska wieczną chwałę
Gdy napisze jeden wierszyk zły
Każdy wie że ten interes śmierdzi
Tylko murzyn zbiera kwiat bawełny
Kark pokornie gniew
Każdy o tym wie
Każdy wie że zbliża się zaraza
Każdy wie że czasu coraz mniej
Że mężczyzna nagi i kobieta
Są zabytkiem, który w mroku lśni
Każdy wie że martwy jest nasz świat
Ale ty nad łóżkiem licznik masz
Którym mierzy się, to, o czym każdy wie
Każdy wie że same masz kłopoty
Każdy wie że losem twym jest ból
Od krwawego krzyża na Kalwarii
Aż po plażę w Malibu
Każdy wie że ziemia trzeszczy w szwach
Więc na święte serce spójrz choć raz
Nim pęknie w szerz
Czy już o tym wiesz
Każdy o tym wie...